



Co to jest życie?

Pewnego dnia, kiedy różnobarwne ptaszki leśne naśpiewały się aż do znużenia i usiadły cicho na gałązkach, milczenie przerwała uczona zięba i zapytała podniesionym głosem: **Powiedzcie mi, co to jest właściwie życie?**

Nie namyślając się ani chwili, odpowiedział skowronek: Życie to śpiew.

Nie! – zauważył kret aksamitny, który dopiero co wysunął czarny nos z ziemi: Życie to walka w ciemności.

Ja sądzę, że życie to rozwój – szepnęła rozkwitająca róża do motylka, który właśnie nad nią krążył.

Motylek ucałował różę i rzekł: Życie nie jest niczym innym, jak tylko radością.

W następnej chwili dał się słyszeć głos kruka, który zakrakał: Życie jest tylko smutkiem.

Jakaś melancholijna muszka zabrzęczała: Życie jest to tylko krótkie lato.

Ach! Ono jest pracą i trudem – westchnęła mrówka wlokąc źdźbło słomy.

Ale pliszka, zatrzepotawszy skrzydłami, zawołała: Życie

to żart!

Wtem zaczął padać deszcz, a kropelki jego mówiły: Życie to dolina łez.

Powoli zapadał zmrok, więc mały wróbelek odezwał się: Wszyscy razem nic nie wiecie. Idźmy lepiej spać!

Ale wietrzyk wieczorny zaszumiał wśród drzew – szepnął: Życie to tylko sen.

Potem wszystko ucichło i śniło. A kiedy zaświtał poranek, wietrzyk zaczął dziwnie świstać, wołając: Ach! Życie jest właśnie wieczną tajemnicą!

Coraz jaśniej robiło się na ziemi, słońce wstało i złociło świat swymi promieniami, cała zaś przyroda zdawała się mówić: Życie to dopiero początek.

Tyle mówi nam bajka norweska, wkładając słowa w usta przyrody.

Człowiek zaś na pytanie, czym jest życie, winien odpowiedzieć: **Życie to ciągła, bezustanna praca dla wieczności.** Jak pracujemy tu na ziemi, taka będzie wieczność nasza.

Redakcja
R-
„Straż”